

# KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Stycznia. — Rok 1835.  
Piątek.

N<sup>o</sup> 2

Jutro, ŚŚ. Daniel i Genowefa.

Z uwagi, że wiele z osób poleconych przez JO. *Xięcia Namiestnika* do pomieszczenia w służbie skarbowej, nie zgłosiło się dotąd do Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz niezłożyło Deklaracji iakiego i gdzie pragną pomieszczenia, przezco Kommissje Woiewódzkie i inne władze do których wrazie zdrażonego wakansu należy przedstawianie kandydatów, niemogą ich w liczbie przedstawionych mieścić, i gdy niektórzy kandydaci mając sobie bez pośrednio proponowane posady przez Dyrektora głównego Przychodów i Skarbu, takowych z powodu domowych swoich stosunków i innych okoliczności nieakceptowali, przezco obsadzenie miejsc wakujących nie może iść z tym pośpiechem, iaki jest dla nich samych i służby potrzebnym, dla zaradzenia temu i dla podania PP. kandydatom tem większej sposobności otrzymania posad, Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu postanowiła na przyszłość trzymać się następnego prawidła, to iest: iżby każdy z PP. Kandydatów, bąc przez JO. *Xięcia Namiestnika* lub Radę Administracyjną do pomieszczenia w służbie skarbowej poleconych, złożył przy osobnem podaniu na piśmie dowody swej poprzedniej służby, z wyrażeniem, iaki obowiązek i w którym Woiewództwie sprawować pragnie, oraz czy ma kaucją i na iaką sumę. O rozporządzeniu tem zawiadamiając Sekretarz Jeneral: Kommissji Rząd: Przychodów i Skarbu z woli JW. Dyrektora Głównego, PP. kandydatów, ma honor zarazem ich wezwać o przyspieszenie złożenia deklaracji takowych, gdyż wrazie przeciwnym, wszelkie opóźnienie, w osiągnięciu żadanego skutku własnej swej winie przypisać będą musieli. — Sekretarz Jeneralny Kommi: Rząd: Przy: i Skar: *Ciechanowski*.

Ślota przez cały dzień wczorajszy trwająca,

niedopuszcila wielu mieszkańcom tutejszej stolicy osobiście składać życzenia, atoli dopełniając tego starożytnego zwyczaju we wszystkich domach. — Wczoraj na wieczorze tańczącym u *Xtwa Maxym: Jabłonowskich*, w ich domu na Nowym świecie, znajdowały się dostojne Osoby. — Ogłoszono Konkurs na wakującą posadę Komornika przy sądzie pokoju pow: *Tomaszewskiego*. — Za starożytną srebrną tyżkę, mającą wartości zł. 24, przeznaczoną na wsparcie podupadłego Ojca familji, i zostawioną w Drukarni Kurjera do zbycia Amatorom starożytności; dano wczoraj zł. 61. — Jedna z Obywatelek mieszkających przy ulicy *Elektoralnej*, w dniu pierwszym Stycznia zeszłego roku, przeznaczyła ubogim *groszy* 1834; ten rok był tyle dla niej korzystnym, że wczoraj była w stanie biednym przeznaczyć 1835 *trzygroszniaków*. — 25 Exemplarzy *Nowego Abelarda*, Redakcji Kurjera na korzyść pogorzalców *Opatowa* złożył Autor, prosząc o rozprzedanie po złp. 2 gr. 5 exemplarz. 5 Exemplarzy *Gry Rycerskiej* ofiaruje Autor dla tychże pogorzalców, sprzedając się po zł. 3 gr. 15 w Drukarni Kurjera. — Wczoraj w wielkim Teatrze znajdowało się 1200 widzów; wznowiona Komedia *Indjanie w Anglii* bawiła obecnych, którzy przywołali *Jpanią Kurpińską* teraz przedstawiającą rolę *Gurli*, oraz *JPP. Kudlicza, Werowskiego, Piasieckiego, Żółtkowskiego i Zdanowicza*; 144 osób tak zasłużonych Artystów iak poczynających w zawodzie scenicznym, złożyli Łaskawej Publiczności hołd wdzięczności i uszanowania, każda osoba wystąpiła w ubiorze jednej z rol głównych, a ogólny obraz z stosownemi godłami zakończył widowisko. Między strofami wyrażającemi życzenia była następująca:

Litość najpiękniejszą cnotą  
Gdy się ją pełni, nie mówi,





Zbyt kom przeznaczono złoto  
Niech wsparcie biednych stanowi.  
Niech dla nich w nieszcześć potoku,  
Błysznie szczęście w Nowym roku.

Jutro Bal w Resursie Kupieckiej. — Marek *Ortman*, Kolektor loterii liczbowej przy ulicy *Dzikiej*, na własne żądanie został uwolniony od dalszego utrzymywania kantoru; kto ma do niego pretensją co do loterii, ma się zgłosić w ciągu dni 40. — Dziś wieczorem przy rogu ulicy *Trębackiej* i *Nowo-Senatorskiej* w sali *Billardowej*, Pani *Lazer* *Spiewaczka* i Pan *Bines* *Brzuchomówca*, zabawią obecnych, a jutro dwie *Spiewaczki* przybyły z *Czech*; dadzą się słyszeć. *Kamiński*. — Dziś w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy *Podwale* Nr 532 na *lem* *piętrze*, *Panny Hessen* niedawno przybyły z *Nordhauseu*, będą śpiewały wyjątki z cenniejszych oper. — W mieście powiatowem *Żelechowie* w *województwie Podlaskiem*, otworzony został *Kantor Loterii* *Klasyycznej* pod firmą *Franciszki Trajanowskiej*, w którym można dostać biletów stosownie do planu. — W gminie *Szymanowskiej* obw: *Konińskim*, d. 2 z. m. *Strzelcy* polując w borach tamtejszych, trafili *Dzika*, który odniósł 2 strzały śmiertelne, w tej chwili jeden z *Strzelców* przystąpił do *dzika*, który się na niego rzucił i kłami tak popłatał, że na miejscu w kilka minut życie zakończył! *Dzik* zaś uszedłszy jeszcze kilka kroków, upadł i zdechł.

(Art. nad.) W numerze 345 *Kurjera* było wymienionem, że *towarzystwo Chińskich badań o natury*, po swoim w tych czasach utworzeniu się, najpierwej przedsięwzięło wydanie *Książki kucharskiej*. Nie jeden z czytelników tego pisma uśmiechnął się, iak mniemam, że to poważne towarzystwo nie bardzo głęboko uczone być musi, kiedy tak błahy przedmiot godnym prac swoich uznało. Ci co tak myślą, gdy przeczytają następujące uwagi, przestaną iak mniemam lekce ważyć *Chińczyków* a zniechęci i *książkę kucharską*. Od 40 lat zjawiały się u nas straszne a ojcóm naszym nieznane choro-

by, takimi są: *spazmy*, *kurcze żołądka*, *szkarlatyny*, *konsumpeja*, *choroby angielskie*, *suchoty garłane*, *suchoty galopujące*, i wiele innych które wszystkie niepodobna mi wymienić gdyż nie iestem *Doktorem*. Tych srogich plag które ponosimy, na które oraz dzieci nasze nie wątpliwie i jeszcze więcej iak my wystawione będą, dwie tylko mogą być pewne przyczyny: zepsucie obyczajów, i używanie niezdrowych lubo na pozór smacznych pokarmów i napoiów \*) o tej drugiej przyczynie tylko tu iest mowa. Coraz więcej nam przybywa potraw i napoiów wykwinnych z tysiącznych przypraw składających się, czyli mówiąc to samo innemi wyrazami, nasza *książka kucharska* iest co raz niedorzeczniejszą, i w miarę tego nowe choroby po między nami się zjawiają. Być więc może, że *Chińczycy* także się nawzajem z nas uśmiechają i jeżeli wiedzą, że my łamiemy sobie głowy, co znaczy pierścień *Saturna*, a niezważamy starannie co na tyżce do gęby niesiemy; zaciekamy się wgłębiania sił przyciągających, znamy dokładnie podział promieni światła i ich kąty łamania się, lubo ta ostatnia nauka wyiąwszy udoskonalenie okularów, żadnego podobno istotnego pożytku nie przyniosła, a niepomyślemy po filozoficznemu otem że co dzień połykamy powolne trucizny, z których z czasem okropnych doznaiemy skutków. Gdybyśmy mieli *książkę kucharską* w kórejby widzieć można było z pewnością, iakie potrawy bywały na naszych stołach przed lat pięćdziesiąt, iakie co rok nowe przybywały licząc w to napoje i rozmaitego rodzaju *fakocie*, niemniej wszelkie zaprawy do piwa, wina, porteru i t. d. (gdzie się takowe zdarzają), a obok tego gdyby w tejże *książce kucharskiej* były wymienione nowe choroby wraz z datami kie-

\*) Zaszła u nas ieszcze jedna wielka zmiana mająca bezpośredni wpływ na nasze istnienie fizyczne, to iest *szczepienie Ospy*, ale otem wielkiem odkryciu możemy tylko powiedzieć:  
Non nobis inter vos tantas componere lites.



dy nam się takowe zjawilo, może by to był najpierwszy środek jeżeli nie do wykorzystania już istniejących pomiędzy nami chorób, to przynajmniej do przeszkodzenia żeby nowe do nas nie zawitały. Kto wie czy Krasiecki nie powiedział słusznie: *J Chłeczcy mają rozum choć daleko siedzą.* J. B.

**Francja.**— Słychać, że niezawodnie w tych dniach dyplomacja zajmie się ukończeniem sprawy *Belgicko-Holenderskiej*, o co już po 2 kroć przestał żądanie Xąż *Wellington*; lecz niektórzy utrzymują, że *Holandja* nie nie ustąpi z dawnych warunków i popierać będzie swe żądania. — Xąż *Talegrand* codziennie miewa narady albo z Królem Francuzi: albo z jego Ministrami, zdaie się, że ten Dyplomata ma jakieś nowe zamiary. — Z powodu rozmaitych wieści o skutku ostatnich walk w Hiszpanji, papiery tego kraju w giełdzie Paryzkiej stoją w nie-wie-ze. — Do *Stambułu* wysłano nadzwyczajnego gońca od rządu Francuzi: — W *Algierskiem* znova była bitwa Francuzów z Arabami, w której pierwszy pobici zostali, co w Paryżu przykre uczyniło wrażenie.

**Niemcy.**— Xąż *Lejchtenberski* mąż Królowej *Donny Marji*, w tych dniach miał wyjechać z *Mnichowa* do *Londynu*, a z tamtąd niezwłocznie odpłynąć do *Lisbony*. Dwór Króla *Rawarskiego* teraz daie mu tytuł Jego Królewiczowskiej Mości. Ten młody Xiążę jest ozdobiony wielą pięknymi przymiotami umysłu i serca. — Składka na pomnik Niemieckiego Poety *Szyllera*, znacznie została pomnożoną ofiarą J. C. M. **CRSARZEWICZA** Następcy Tronu *Rossii*. — W prowincjach nadreńskich teraz dobre wino o połowę mniej kosztuje niż piwo.

**Rozmaitości.**— W *Zuryc* znajduje się jeden uczeń, który w przeciągu lat 10 nauczył się na pamięć dla rozrywki wszystkich tomów *Słownika konwersacyjnego*, wydania *Bruckhausa*. Jest on nieiako żyjącą encyklopedją, i każdy w *słowniku konwersacyjnym* zawarty artykuł umie bez pomyłki powtórzyć na pamięć. Oka-

zywał już publicznie próby tej swojej wielkiej pamięci i wynagrodzony był powszechnem podziwieniem. Zamysła teraz nauczyć się na pamięć *słownika języka niemieckiego Adelunga*. — Wiednem znajnowszych dzieł *Lekařsko-rolniczych*, znajduje się wiadomość że dym tytoniowy leczy podagrę i chiragrę. Doktor *Gaglia* cierpiał gwałtowną chiragrę (łamanie wrękach). Będąc w tym stanie zaczął znova palić tytuń, co był już dawno porzucił. Najwięcej boleści czuł w środkowym palcu prawej ręki. Padłszy przypadkiem na myśl okadzenia tytoniem słabej ręki, uczuł wkrótce pomniejszenie bólu, który tak dalece stopniowo wolniał, że całkiem ustał, gdy fajka wypaliła się zupełnie. Chory palec spociał się i chiragra już się więcej czuć nie dawała. Wielu znaiomych doktora robiło potem to samo doświadczenie, i taki ztąd wyprowadzono wniosek, że najskuteczniejszemi do tego są zasuszone liście tytoniu, używane bez żadnej przyprawy. — Na ostatniej wystawie wyrobów przemysłowych *Angielskich* czynił wielkie wrażenie *billard*; był cały z lanego żelaza, 24 stopy długości i najpiękniejszej formy. — Niedawno umarł w *Londynie* *Ryszard Heber Esq.*, sławny miłośnik książek, który *Walter-Skoto*wi tak bardzo był pomocny do zbierania *ballad Szkockich* i pieśni, a któremu *Poeta* ten przypisał w formie listu poetycznego 5tą pieśń swojego *Marniona*. Dom jego w *Londynie*, w którym umarł, był od góry do dołu napełniony książkami, każdy stół, każde krzesło, zgoda każde miejsce zawalone było stosami książek. Drugi dom posiadał w *Broadway*, który także aż do sufitu był najosobliwzszymi książkami napełniony. Miał jedną bibliotekę w *Oxfordzie*, 2gą w *Hodnot*, 3cią niezmierniej objętości w *Paryżu*, 4tą w *Antwerpii*, 5tą w *Bruxelli*, i wiele jeszcze innych po różnych miejscach w *Niderlandach* i *Niemczech*. Pewien *Dziennikarz londyński* obliczył, że gdyby sprzedawano publicznie te wszystkie książki, licytacja trwałaby przynajmniej rok cały. (R. L.)



# PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Walewski Miko: Hra: z Wydrzyna, Głuszynski Dyrektor Banku z Mińska, Leszczyński Józ: Dziec z Gólkowa, Konarzewski Woj: Dziec z Baranowa.

## DONIESIENIA.

Z powodu wyjazdu z Warszawy, są do sprzedania 2 MAGLE, zupełnie w dobrym stanie, za pumierną cenę, w Dębowski Pałacu przy ulicy Królewskiej u Stolarza Malenberga.

Dwóch KOPISTÓW, piszących biegle i ortograficznie po Rossyjsku, mogą znaleźć dla siebie zatrudnienie na miesiąc jeden lub więcej, i dla powiększenia dalszej informacji zechcą się zgłosić do Bióra Informacyjnego na Krakowskim Przedmieściu w Pałacu Potockich.

Podpisany wystawiwszy DOKUMENT na złp: 1000, na rzecz Domu Handlowego L. Bergson i Ollendorff w dniu 12 Sept: 1834, że na ten dokument żadnej nie było wyliczono waluty, proces zatem już się toczy, ostrzega się więc publiczność, aby nikt tego dokumentu nie nabywał. *Holf L. ngleben.*

ALOIZY STANKIEWICZ sprawujący interesą Obywatelskie z Królestwa przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkałacy, zawiadamia Osoby interesowane, że potrzebny jest na Prowincję o kilka mil od Warszawy OGRODNI-CZEK, któryby zarazem do usług w Pokoju mógł być użytym, a jeszcze lepiej gdyby był i Myśliwy. GUWERNANTKA posiadająca gruntownie język francuzki, i jeżeli być może talent muzyki, przynajmniej na fortepianie, żądana jest równie na Prowincję.

Maige na zawsze wydać się z Królestwa Polskiego do kraiu Rossyjskiego wsi Wiercieniew Obwod Białostocki, i w tym celu zgłoszwszy się już do władzy miejscowej o uzyskanie paszportu emigracyjnego, wzywam niniejszem interesowane osoby, któreby do mnie iaką bąd miały pretensją, ażeby z takową w przeciągu 4 tygodni od daty dzisiejszej iako do czasu zaniesienia rekwizycji o utrzymanie paszportu emigracyjnego, oznaczonego wedle przepisów, jedynie w mieście sądowej prawnej, do najbliższych władz zgłosili się. Warszawa d. 20 Grudnia 1834 r. Jan Wierciński pod Nr 2781.

Niniejszem mamy honor podać do publicznej wiadomości, iż firma Handlu Wini i Korzeni C. F. Drimmer et Fiek dniem dzisiejszym istnieć przestała. Pan Ferdynand Fiek dotychczasowy Wspólnik nasz występuje z kompanii i Pan Karol Fryderyk Drimmer obejmuje i nadal prowadzić będzie handel wraz z wszelkimi Aktywami i Passywami na rachunek własny pod firmą *C. F. Drimmer et Komp.*

Dziękując Szanownej Publiczności za dotąd donawane względy, upraszamy takowe i nowej firmie nadal łaskawie udzielić. W Warszawie dnia 1 Stycznia 1835 roku. *C. F. Drimmer et Fiek.*

Odwołując się na powyższe uwiadomienie polecamy się Szanownej Publiczności wszelkimi Wianami francuzkimi, węgierskimi, reńskimi i deszerowemi, iako też towarami korzennymi w gatunkach wyborowych i za ceny iak najumiarkowańsze, z zapewnieniem iż staraniem największem naszym będzie przez rzetelną i rychłą usługę zjednać sobie względy które przeszła firma posiadając chlubie sobie mogła. W Warszawie dnia 1 Stycznia 1835 roku. *C. F. Drimmer et Komp.*

Ubiory KOSTIUMOWE i DOMINA na Zabawy Karnawałowe, są do nałecia u Państwa Polkowskich, w nowej Oficyinie Wielkiego Teatru na 9m piętrze pod Nr 38 Stancji; tamże przyjmowane będą do roboty Ubiory KOSTIUMOWE tak Damskie iako też Męzkie, podług rycin Kostiumowych Paryzkich.

Alexander *Żorsza Waliński* Metr. tańców, syn znanego tu w Warszawie *Żorsza Walińskiego* Mistrza tańców, otworzył salę przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459, przeciw pałacowi Prymasowskiego; chcący lekcje tańców pbrać, mogą się zgłosić w każdym czasie.

*Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.*  
**SNIADANIE:** Sandacz porażiwit, Szczpak, Karp zrusztu, Węgorz i Ckoń smażo; Karaś ze śmiet; Pieczeń huzar: i rzymska, Poledwica z grzy; Rolada zindy; Frykas z gołabi. **OBIAD:** Barszcz zabiela; Zupaucha rus: z pieroż: rybne; Krapnik litew; Szuka mięs z pieca a la mazaippa z kapus; i biała, Pieczeń woło: z różna z żłiw; Pierogi rus. **KOLACJA:** Zrazy zawiła: z kaską gry; Kottlety szpiko: z karto; Ryby z różna świeże i maryno:.

*Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.*  
**SNIADANIE:** Prosie z różna nadziej; Sztufada cielę: po neapolitań; Pieczeń woło: z różna z masłem cebu; Szczpak z sosem chrzano; Sandacz z sosem win; Węgorz z różna, Pierożki zawiła: z serem, Pierogi rus: z pieca ze śmiet; Potrawa z gołabi wkroto; Zrazy cielę: zawiła; Befszyk angieli; Czarnina z prosiat z kłuseczka: i Rosol.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w połu: 2.

**TEATR WIELKI.** *Jutro Król Duchów Apiejskich.*